

POSTANOWIENIE

Dnia 18 stycznia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera

w sprawie z odwołania Z.K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w O.
o prawo do emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 18 stycznia 2018 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 11 października 2016 r., sygn. akt III AUa [...],

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. nie obciąża odwołującego się Z.K. obowiązkiem zwrotu organowi rentowemu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział z O., decyzją z 2 października 2015 r., odmówił ubezpieczonemu Z.K. prawa do emerytury, nie zaliczając do stażu ubezpieczeniowego okresu pracy wnioskodawcy w gospodarstwie rolnym rodziców: od 22 sierpnia do 31 sierpnia 1971 r., od 23 grudnia 1971 r. do 8 stycznia 1972 r., od 30 marca do 4 kwietnia 1972 r., od 25 czerwca do 31 sierpnia 1972 r., od 22 grudnia 1972 r. do 6 stycznia 1973 r., od 19 kwietnia do 24 kwietnia 1973 r., od 21 czerwca do 31 sierpnia 1973 r., od 22 grudnia 1973 r. do 6 stycznia 1974 r., od 12 kwietnia do 14 kwietnia 1974 r., od 17 sierpnia do 22 września 1974 r., od 30 listopada 1974 r. do 9 stycznia 1975 r. w zakresie niezbędnym do uzupełnienia

wymaganego okresu stażowego do przyznania emerytury.

Odwołanie od tej decyzji wniósł ubezpieczony Z.K., zarzucając niezasadne niezaliczenie do stażu ubezpieczeniowego okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców w okresie ferii świątecznych (zimowych i wiosennych) oraz wakacji letnich. Skarżący podniósł, że jego stanowisko potwierdza aktualna linia orzecznicza Sądu Najwyższego, w tym przykładowo wyrok z 19 grudnia 2000 r., II UKN 155/00 (OSNAPiUS 2002, nr 16, poz. 394), zgodnie z którym przy ustaleniu prawa do emerytury uwzględnia się okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16. roku życia, świadczonej przed 1 stycznia 1983 r. w wymiarze przekraczającym połowę pełnego wymiaru czasu pracy, także w czasie wakacji szkolnych.

Sąd Okręgowy w O., wyrokiem z 22 stycznia 2016 r., oddalił odwołanie.

Sąd Okręgowy ustalił, że Z.K. urodził się 22 sierpnia 1955 r. Legitymuje się udokumentowanymi okresami składkowymi i nieskładkowymi w łącznym wymiarze 24 lata, 4 miesiące i 12 dni, oraz stażem pracy w szczególnych warunkach w wymiarze 18 lat, 5 miesięcy i 25 dni. Odwołujący się domagał się zaliczenia do stażu ubezpieczeniowego pracy w gospodarstwie rolnym rodziców. W ocenie Sądu Okręgowego zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwalał na przyjęcie, że wnioskodawca pracował w gospodarstwie rolnym rodziców stale, w wymiarze co najmniej czterech godzin dziennie, w okresie wystarczającym do uzupełnienia 25-letniego okresu składkowego i nieskładkowego, wymaganego do nabycia prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym z tytułu pracy w szczególnych warunkach, na podstawie art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 1383).

Zdaniem Sądu Okręgowego, praca wnioskodawcy była pomocą jaką zazwyczaj świadczą dzieci swoim rodzicom, wypełniając w ten sposób obowiązek pomocy we wspólnym gospodarstwie, wynikający z art. 91 § 2 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. Sąd pierwszej instancji nie kwestionował tego, że wnioskodawca wykonywał w gospodarstwie rolnym rodziców szereg prac. Jednak, w ocenie tego Sądu, nawet gdyby uwzględnić do stażu ubezpieczeniowego okresy ferii i wakacji przypadające w latach 1971-1974 (205 dni), to nie są one wystarczające do

uzupełnienia stażu ubezpieczeniowego do wymaganego wymiaru 25 lat. W ocenie Sądu w okresach ferii zimowych oraz przerw świątecznych (przypadających również w okresie zimowym i wczesnowiosennym) w gospodarstwie rodziców wnioskodawcy nie było pracy dla niego, którą wykonywałby w rozmiarze co najmniej czterech godzin dziennie, ponieważ czynności te ograniczały się do obrządku niewielkiego inwentarza (zwierząt domowych). W okresie zimowym nie ma prac polowych.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł ubezpieczony Z.K..

Sąd Apelacyjny w [...], wyrokiem z 11 października 2016 r., oddalił apelację wnioskodawcy.

Sąd Apelacyjny podzielił pogląd Sądu Okręgowego o zaliczeniu do stażu pracy okresów pracy wnioskodawcy w gospodarstwie rolnym rodziców w czasie wakacji szkolnych, przypadających na lata szkolne od 1971 r. do 1974 r. Nie ulega wątpliwości, że w okresie letnim następuje intensyfikacja prac rolnych, ponieważ oprócz standardowych czynności przy obrządku inwentarza jest wykonywany szereg prac polowych. Wnioskodawca, zamieszkując w okresach wakacji szkolnych na terenie gospodarstwa rolnego rodziców, niewątpliwie wykonywał różne prace polowe w gospodarstwie rolnym rodziców i pracy tej nie można uznać za pomoc rodzinną, zwyczajowo wymaganą od dzieci zamieszkujących na terenach wiejskich. W ocenie Sądu Apelacyjnego okoliczności sprawy wskazują, że praca wnioskodawcy w tych okresach spełnia kryteria pracy w gospodarstwie rolnym w rozumieniu art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie można natomiast uznać, że doraźna pomoc w pracach gospodarskich świadczona przez wnioskodawcę w czasie trwających od kilku do kilkunastu dni ferii zimowych i przerw świątecznych w okresach zimowych i wczesnowiosennych wypełniała warunek stałej i systematycznej pracy w gospodarstwie rolnym w zakresie, w jakim wymaga tego prawidłowo przyjęta interpretacja art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, czyli pracy wykonywanej stale i w wymiarze co najmniej 4 godzin dziennie.

Sąd Apelacyjny przyjął, że spośród spornych okresów uwzględnieniu do ogólnego stażu pracy wnioskodawcy podlegają jedynie okresy wakacji szkolnych (z uwzględnieniem dojazdów do szkoły w dniach 31 sierpnia): od 22 sierpnia do

30 sierpnia 1971 r.; od 25 czerwca do 30 sierpnia 1972 r.; od 21 czerwca do 30 sierpnia 1973 r.; oraz okresy między kolejnym zatrudnieniem po ukończeniu edukacji: od 17 sierpnia do 22 września 1974 r.; od 30 listopada 1974 r. do 9 stycznia 1975 r.

Zsumowanie tych okresów daje łącznie 7 miesięcy i 10 dni. Okres ubezpieczeniowy uznany przez organ rentowy wyniósł 24 lata, 4 miesiące i 12 dni, co po doliczeniu okresów uznanych w obecnym postępowaniu daje łącznie ogólny staż pracy wnioskodawcy w wymiarze 24 lata, 11 miesięcy i 22 dni. Oznacza to, że nawet zaliczenie okresów wakacyjnych i okresów po ukończeniu szkoły jako okresów uzupełniających nie spowoduje spełnienia przez odwołującego się warunku ogólnego stażu pracy wynoszącego 25 lat.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] wniósł Z.K., zaskarżając wyrok ten w całości i wnosząc „o uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroków sądu pierwszej i drugiej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania”.

Jako podstawę skargi kasacyjnej skarżący wskazał naruszenie: 1) prawa materialnego – art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz 2) przepisów procedury cywilnej polegających na sprzeczności ustaleń sądu z treścią zebranego materiału oraz nierozpoznaniu istoty sporu.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania pełnomocnik skarżącego wskazał na potrzebę wykładni przepisów prawnych, a mianowicie art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądowym. Podniósł, że powołany przepis nie stwarza żadnych dodatkowych warunków oprócz czasu pracy przekraczającego 4 godziny dziennie, a przede wszystkim nie ma wymogu, aby była to praca stała. Na potwierdzenie swojego stanowiska pełnomocnik skarżącego powołał się na wyroki Sądu Najwyższego: z 19 grudnia 2000 r., II UKN 155/00 (OSNAPIUS 2002, nr 16, poz. 394) oraz z 28 lutego 1997 r., II UKN 96/96 (OSNAPIUS 1997, nr 23, poz. 473).

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o oddalenie skargi i zasądzenie od ubezpieczonego na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa

procesowego przed Sądem Najwyższym według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługiwała na przyjęcie jej do merytorycznego rozpoznania.

Skarga kasacyjna jest kwalifikowanym środkiem prawnym, którego rozpoznanie przez Sąd Najwyższy musi być uzasadnione względami o szczególnej doniosłości, wykraczającymi poza indywidualny interes skarżącego, a leżącymi w interesie powszechnym. Rozpoznanie skargi powinno służyć ochronie obowiązującego porządku prawnego przed dowolnością orzekania oraz zapewnieniu jednolitości orzecznictwa sądowego, wykładni prawa oraz eliminacji orzeczeń oczywiście wadliwych bądź dotkniętych nieważnością. Skarga kasacyjna nie stanowi ogólnie dostępnego środka zaskarżania orzeczeń niesatysfakcjonujących stron. Do realizacji celu wyznaczonego temu nadzwyczajnemu środkowi zaskarżenia dochodzi przez spełnienie się chociaż jednej z przesłanek objętych art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Skarga kasacyjna służy kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia. Ewentualna możliwość dalszego postępowania, w tym postępowania przed Sądem Najwyższym, stanowi uprawnienie dodatkowe, które może zostać obwarowane szczególnymi przesłankami, w tym określonymi w art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do tych przesłanek, gdyż tylko wówczas może być osiągnięty cel wymagań przewidzianych w art. 398⁴ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy

przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny, czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o jakich stanowi art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Powoływana przez pełnomocnika skarżącego potrzeba wykładni przepisów prawa występuje wówczas, gdy treść i znaczenie konkretnego przepisu nie zostały dostatecznie wyjaśnione w dotychczasowym orzecznictwie.

Przepis art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS był wielokrotnie przedmiotem wykładni Sądu Najwyższego. Stanowi on, że przy ustalaniu prawa do emerytury oraz przy obliczaniu jej wysokości uwzględnia się również, traktując je jak okresy składkowe, przypadające przed dniem 1 stycznia 1983 r. okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16. roku życia, jeżeli okresy składkowe i nieskładkowe, ustalone na zasadach określonych w art. 5-7 tej ustawy, są krótsze od okresu wymaganego do przyznania emerytury, w zakresie niezbędnym do uzupełnienia tego okresu.

W judykaturze jednolicie akceptowany jest pogląd, zgodnie z którym przesłankę zaliczenia do okresów składkowych okresów pracy w gospodarstwie rolnym stanowi wykonywanie takiej pracy w wymiarze odpowiadającym co najmniej połowie pełnego wymiaru czasu pracy (czyli co najmniej 4 godzin dziennie). Zgodnie z poglądem orzecznictwa, praca ta ma mieć charakter ciągły, co oznacza nastawienie ubezpieczonego na stałe świadczenie pracy w gospodarstwie rolnym (gotowość do jej świadczenia, dyspozycyjność) i odpowiadającą temu nastawieniu niezmienną możliwość skorzystania z jego pracy przez rolnika. Dlatego też negatywną przesłanką w omawianym zakresie staje się doraźna pomoc w wykonywaniu typowych obowiązków domowych czy też wykonywanie w gospodarstwie rolnym prac o charakterze dorywczym, okazjonalnie i w wymiarze niższym od połowy pełnego wymiaru czasu pracy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 10 maja 2000 r., II UKN 535/99, OSNAPiUS 2001, nr 21, poz. 650; z 4 października 2006 r., II UK 42/06, OSNP 2007, nr 19-20, poz. 292; z 8 marca 2010 r., II UK 305/10, LEX nr 852557; z 7 maja 2015 r., III UK 172/14, LEX nr 1746873). Prawidłowa wykładnia art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS wymaga zatem gotowości (dyspozycyjności) do wykonywania pracy w przedstawionym rozumieniu i wymiarze (por. wyrok Sądu Najwyższego z 18 września 2014 r., I UK 17/14, LEX nr 1538420).

Z poglądem tym korespondują tezy wyroków powołanych przez pełnomocnika skarżącego. W wyroku z 19 grudnia 2000 r., II UKN 155/00 (OSNAPIUS 2002, nr 16, poz. 394), Sąd Najwyższy rozstrzygnął, że jeżeli praca w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16. roku życia, świadczona była przed 1 stycznia 1983 r. w wymiarze przekraczającym połowę pełnego wymiaru czasu pracy, to przy ustalaniu prawa do emerytury uwzględnia się ten okres także wtedy, gdy przypadał w czasie wakacji szkolnych (art. 10 ust. 1 pkt 3 w związku z art. 6 ust. 2 pkt 1 lit. a ustawy o emeryturach i rentach).

Sąd Apelacyjny uznał, że praca wnioskodawcy w okresie wakacyjnym miała charakter stały (przekraczała 4 godziny dziennie) i jako taką należało ją uwzględnić przy uzupełnieniu okresów składkowych. Jednakże nawet wówczas skarżący nie osiągnął wymaganego stażu niezbędnego do nabycia prawa do emerytury w wieku obniżonym (uzupełnienia stażu do 25 lat). Sąd odwoławczy zakwestionował jednocześnie możliwość zaliczenia do stażu okresów wykonywania przez skarżącego czynności w gospodarstwie rolnym rodziców w okresie ferii zimowych i wiosennej przerwy świątecznej, przypisując im charakter doraźny, a nie stały.

Powyższa teza Sądu odwoławczego znajduje swoje uzasadnienie w orzecznictwie Sądu Najwyższego, choćby w wyroku z 18 września 2014 r., I UK 17/14 (LEX nr 1538420). Skoro prawidłowa wykładnia art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS wymaga gotowości do wykonywania pracy w opisanym wymiarze, to wykonywaniu pracy jedynie w okresach kilku czy nawet kilkunastodniowych przerw w realizacji obowiązków szkolnych z pewnością nie można przypisać cechy stałości, w związku z czym za pracę w gospodarstwie rolnym, o której mowa w powołanym przepisie, nie może być uznana pomoc o charakterze doraźnym, wykonywana w okresach krótkich przerw i zwolnień od zajęć szkolnych, traktowana jako zwyczajowa pomoc kilkunastoletnich dzieci w gospodarstwie rolnym rodziców.

W świetle dorobku orzeczniczego Sądu Najwyższego nie można zaakceptować tezy skarżącego o potrzebie wykładni art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej jako przepisu wywołującego wątpliwości lub rozbieżności w orzecznictwie. Wykładnia tego przepisu jest utrwalona w orzecznictwie, a wyrok Sądu Apelacyjnego wpisuje się w tak ukształtowany nurt orzeczniczy. Podstawą

skargi kasacyjnej nie może być ogólny zarzut naruszenia „przepisów procedury cywilnej polegających na sprzeczności ustaleń sądu z treścią zebranego materiału oraz nierozpoznanie istoty sporu”. Nie został on połączony z naruszeniem konkretnych przepisów prawa procesowego, a ponadto zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c., podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Korzystając z uprawnienia przewidzianego w art. 102 k.p.c., Sąd Najwyższy postanowił nie obciążać odwołującego się Z.K. obowiązkiem zwrotu organowi rentowemu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.